

GAZETA USTROŃSKA

WYSTAWA PSÓW

EKUMENICZNY
FESTIWAL

WALNE
KUŹNI

Nr 27 (717)

7 lipca 2005 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

FESTIWAL PARTNERÓW

Po raz pierwszy odbył się w Ustroniu Festiwal Miast Partnerskich. W poprzednich latach organizowano podobne imprezy, ale pod nazwą Festynu Miast Partnerskich. Rozpoczęto w piątek 1 lipca wernisażem wystawy obrazów Christiane Waczyńskiej z Neukirchen-Vluyn i fotografii z Hajdunanas. Właściwy Festiwal rozpoczął się jednak dzień później korowodem spod Szpitala Uzdrawiskowego „Równica” do amfiteatru. Korowód był równocześnie rozpoczęciem w Ustroniu sezonu letniego.

W sobotę 2 lipca od 14 na rynku odbył się koncert pt. „Sąsiedzka Biesiada” organizowany w ramach konkursu „Złotej Miejscowości Radia Katowice”. Występowały zespoły z Beskidzkiej Piątki. Było też kilkanaście stoisk z napojami, potrawami, wśród których nie zabrakło regionalnych. Impreza na rynku cieszyła się dość sporym zainteresowaniem. Na scenie ustawionej na rynku wystąpiła orkiestra dęta „Adwent” z Wisły, „Kotarzanie” z Brennej, „Istebna” z Istebnej i „Wisła” z Wisły. Specjalnymi owacjami nagrodzono ustroński zespół gimnazjalistów Gama 2 z Gimnazjum nr 2.

O godz. 18.00 wyruszył z Zawodzia korowód, na którego czele szły dwa Ustroniaczki: Krzysztof Kania i Łukasz Czyż, flagę naszego miasta niósł Grzegorz Machej, były majoretki z Prażakówki, następnie orkiestra dęta „Cieszynianka” pod dyktando Jana Gruchela i delegacje poszczególnych miast. Już na ul. Grażyńskiego korowód szedł w szpalerze przyglądających się mieszkańców i wczasowiczów.

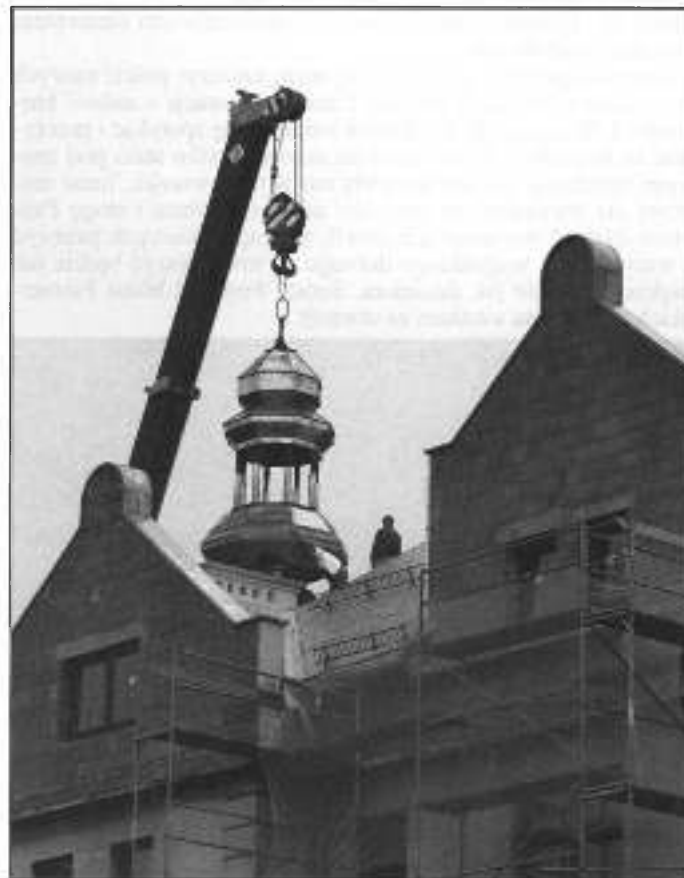
W amfiteatrze po krótkim koncercie orkiestry J. Gruchela i popisach majoretek zebrana publiczność wysłuchała hejnału Ustronia w wykonaniu na dwie trąbki. Delegacje partnerskich miast witali: przewodnicząca Rady Miasta Emilia Czembor i burmistrz Ireneusz Szarzec. A witali partnerów w ich ojczystych językach. Największy aplauz wzbudził burmistrz przemawiając po węgiersku. Witano więc delegację Neukirchen-Vluyn z burmistrzem Berndem Böingem, delegację Hajdunanas z burmi-

(dok. na str. 2)



Na zakończenie śpiewano wspólnie Hymn Europy.

Fot. W. Suchta



Montaż nowej kopuły na ratuszu (str. 7.)

Fot. W. Suchta

NISKA EMISJA

30 czerwca odbyła się sesja Rady Miasta. Obrady w pierwszej części prowadziła przewodnicząca RM **Emilia Czembor**, w drugiej części wiceprzewodniczący RM **Stanisław Malina**.

WSPÓŁPRACA PARTNERSKA

Radnym przedstawiono informacje na temat współpracy z miastami partnerskimi Ustronia. E. Czembor stwierdziła, że są to kontakty liczne i nadal się rozwijają. Naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta **Danuta Koenig** mówiła, że partnerzy wywiązują się z podjętych zobowiązań, nie zawsze jednak można to stwierdzić, gdy idzie o naszego partnera z Czech - Luhačovice. Prezes Towarzystwa Kontaktów zagranicznych **Andrzej Piechocki** mówił, że w tym roku być może odbyła się ostatnia międzynarodowa sesja Młodzieżowej Rady Ustronia. Niestety wśród naszych partnerów nie widać woli do organizacji podobnego przedsięwzięcia. Ustrońska młodzież dużym nakładem pracy sesję przygotowuje, a dobrze byłoby gdyby mogła w podobnej sesji uczestniczyć, w którymś z miast partnerskich. E. Czembor

(dok. na str. 4)

FESTIWAL PARTNERÓW

(dok. ze str. 1)

strzem Elesem Andrasem, delegację XI dzielnicy Budapesztu z wiceburmistrzem Gyula Balazsem, delegację samorządu mniejszości polskiej XI dzielnicy Budapesztu z przewodniczącą Haliną Wesołek, delegację Pieszczan z primatorem Remo Cicuttą, delegację Luhaczowic z przedstawicielem samorządu Romanem Leblohem. Wszystkie wymienione delegacje publiczność witała gromkimi brawami.

- Początek lata to okres przyjemny, wyczekiwany przez nas wszystkich, to początek urlopów, przyjazdów do Ustronia - mówiła podczas otwarcia E. Czembor. - U nas w Ustroniu początek lata zaczyna się od tego, że czekamy na naszych gości, a kiedy już przyjadą to wiemy, że czas na dużą uroczystość. W tym roku, roku naszego jubileuszu, gdy obchodzimy 700-lecie naszego miasta, właściwie obchody trwają cały rok. Czyli cały rok obchodzimy jubileusz, ale na pewno najważniejszym elementem jest dzisiejsze święto.

- Szanowni państwo, po raz szósty mam zaszczyt gościć naszych przyjaciół z Niemiec, Węgier, Czech i Słowacji - mówił burmistrz I. Szarzec. - To dzięki nim możemy się spotykać i przeżywać te wspaniałe chwile. Jeszcze rano wszystko stało pod znakiem zapytania, pogoda trzymała nas w niepewności. Teraz możemy już stwierdzić, że wszystko udało się dobrze i mogę Państwu życzyć wspaniałych chwil, niezapomnianych przeżyć i wszystkiego, wszystkiego dobrego co towarzyszyć będzie tak pięknej imprezie jak dzisiejsza. Szósty Festiwal Miast Partnerskich w Ustroniu uważam za otwarty.



W amfiteatrze zespół taneczny Nana.

Fot. W. Suchta



Ponad 470 lat temu Cieszyn otrzymał prawo pieczętowania dokumentów woskiem czerwonym (dotąd w użyciu był zielony), co stanowiło dowód prestiżu. Kolor używanych dzisiaj pieczętek raczej nie ma znaczenia.

Kiedyś mieszkańcy sąsiadujących ze sobą Kiczyc i Wiślicy

dokuczali sobie, używając przezwisk „okonki” i „bobiorze”. Chodziło o prawo do połowu ryb. Po pewnym czasie konflikt ucichł.

Pierwszy opis cieszyńskiego zamku pochodzi z XVII wieku i znajduje się w kronice Jakuba Schickfussa. Budowla była wtedy dobrze obwarowana. Zburzono ją w XIX wieku i zbudowano nowy zamek, istniejący do dziś.

Onegdaj do Wydziału Gminnego w Skoczowie trafiło podanie woźnego miejskiego Kaszy, który prosił o zgodę na

Po uroczystym otwarciu rozległ się sygnał festiwalowy skomponowany przez Janusza Śliwkę. Koncerty festiwalowe prowadzili znani dziennikarze Patrycja Tomaszczyk z TV Katowice oraz Mieczysław Czuma - były naczelny redaktor „Przekroju”. Następnie występowały zespoły z partnerskich miast i Ustronia: taneczny zespół Nana z Hajdunanas, folklorystyczny zespół Małe Zalesie z Luhaczowic, grupa taneczna Holiday Akrobatikus Rock and Roll z Budapesztu, zespół folklorystyczny Maj z Pieszczan, Chór Witches of Pitches z Neukirchen-Vluyn i zespół TKZ-Music z Ustronia. Występy nagradzano oklaskami, z czasem widownia amfiteatru coraz bardziej się wypełniała. Wielu oczekiwało na występ gwiazdy wieczoru zespołu Krywań z Zakopanego. Program się wydłużał, ale najwierniejsi doczekali się Krywania nieco później. Trochę czasu zajęło jeszcze dostrajanie się zespołu, po czym już słuchano przebojów z Zakopanego.

Następnego dnia przed południem delegacje poszczególnych partnerskich miast sadziły drzewka w Nierodzimiu. Wszystko przygotowało Nadleśnictwo z Ustronia, a samo sadzenie odbywało się pod czujnym okiem nadleśniczego Leona Mijała. W Nierodzimiu powstaje las 700-lecia, a wcześniej drzewka sadzili tam mieszkańcy naszego miasta. Wśród partnerskich delegacji największym wzięciem cieszyły się lipy.

Wieczorem ponownie spotkano się w amfiteatrze. Koncert pod nazwą „Zbratanie serc” dostarczył wiele różnorodnej muzyki. Zaczął znany muzyk jazzowy ze Słowacji Dodo Šošoka. On i jego zespół należą do czołówki słowackiego jazzu. Nic więc dziwnego, że ich popisy, improwizacje odbierano owacyjnie. Następnie piosenki nastrojowe śpiewał Jan Zachar z Ustronia, a akompaniował mu Władysław Wilczak, a w ostatnim utworze Zbigniew Bałdys na gitarze. Następnie śpiewały Zuzanna Vidova z Pieszczan i Maria Górniok z Ustronia. Finałem był występ Estrady Ludowej Czantoria. Jak zawsze do wspólnego śpiewania W. Wilczak wciągał publiczność. Na zakończenie wszyscy wykonawcy z dwóch dni Festiwalu pojawili się na scenie, by wspólnie odśpiewać Hymn Europy. Prowadzącym zespoły i solistom wręczano piernikowe serca.

Gwiazda niedzielnego wieczoru był zespół Redlin grający rocka na motywach muzyki irlandzkiej. Część już się rozchodziła do domów, część bawiła się - młodzież bardzo żywiołowo pod sceną. Tego wieczoru, podobnie jak poprzedniego każdy na widowni mógł wysłuchać takiej muzyki, zobaczyć takie występy, jakie mu odpowiadają. A to za sprawą różnorodności. Od najlepszych słowackich jazzmenów po zespoły ludowe. Tańczono bravurowo rocka, były też tańce klasyczne. Generalnie z roku na rok poziom, najpierw festynów a obecnie festiwalu, podnosi się.

Koncerty festiwalowe nagrywały telewizja z XI dzielnicy Budapesztu oraz polska telewizja publiczna.

Tegoroczny Festiwal Miast Partnerskich sponsorowali: Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustroń” S.A., Sanatorium Uzdrawiskowe „Róża”, Sanatorium uzdrawiskowe „Złocień”, Szkoła Podstawowa nr 5, Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki, Hotel „Orlik”, Hotel „Magnolia”, DW „Ziemowit”, DW „Leśnik”, DW „Mazowsze”, Hurtownia „Smakosz” - Ustroń, „Ustronianka”, Zakłady Mięsne Franciszek Czernin, Urszula Srokol, Kwiaciarnia „Stokrotka”, Cukiernia „Delicje”.

Wojśław Suchta

naprawienie czapki służbowej. Z pomocą przyszli mu dwaj radni kapelusznicy, którzy sami uszyli woźnemu dwie nowe czapki.

Na szczycie Wzgórza Zamkowego w Cieszynie zostały wzniesione w 1916 roku sztuczne ruiny. W dolnej części wykorzystano pozostałości baszty północnej. Ruiny są dużą turystyczną atrakcją, zwłaszcza po ostatnim „odkopaniu” książęcej piekarni oraz udostępnieniu do zwiedzania Wieży Ostatecznej Obrony. Na wzgórzu powstaje ścieżka edukacyjna.

Nie mniejszą atrakcją jest Studnia Trzech Braci, z którą związana jest legenda o założeniu miasta przez Bolka, Leszka i Cieszka. Odwiedzający to miejsce turyści wrzucają do wody grosik na szczęście. Dno studni pokrywa spora warstwa monet i ciągle przybywa nowych.

Pierwsza wzmianka o Końcach Małych pochodzi z 1305 r. Mieszkańcy zasiedlili na początek tereny nad rzeką Piotrówką. Właściciele wsi często się zmieniali. Przed wojną folwarkami zarządzała rodzina Folwarcznych. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Naturalna Woda Mineralna Ustronianka została nagrodzona godłem „Laur Konsumenta 2005”. Konkurs zorganizowany został przez Przegląd Gospodarczy dodatek promocyjno-informacyjny do Gazety Prawnej na podstawie badań przeprowadzonych we współpracy z Instytutem Gallupa. Laur Konsumenta przyznany został w oparciu o opinie konsumentów zweryfikowane ankietami. Ustronianka jest producentem Wód Mineralnych, a także napojów Grappa i soków Finto. Firma obchodząca w tym roku swoje 25-lecie jest jedną z niewielu firm w branży rozlewniczej z całkowicie polskim kapitałem.

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Bernarda Bogdanowicz	lat 80	ul. Chabrów 14/4
Emilia Bubik	lat 80	ul. Skłodowskiej 6
Stefania Gontarz	lat 94	ul. Kasprowicza
Marta Hojdysz	lat 80	ul. Katowicka 11
Emilia Kocyan	lat 80	ul. Folwarczna 17
Paweł Pinkas	lat 80	ul. Myśliwska 44
Wanda Stec	lat 80	ul. Skowronków 21
Marta Wantulok	lat 85	ul. M. Konopnickiej 20
Janina Wilk	lat 90	ul. Złocieni 16
Paweł Wiencek	lat 102	ul. Wiślańska 31 a
Paweł Wójcik	lat 80	ul. Sztwiertni 35



Korowód ruszył z Zawodzia.

Fot. W. Suchta

MECENASI SHOW

Jako pomysłodawca i organizator „Talk Show burmistrzów 700-lecia Ustronia” składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy pomogli mi w realizacji imprezy, a w szczególności: pracownikom Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, koleżankom i kolegom z Urzędu Miasta, działaczom kultury i sponsorom – Firmie PHU „Mokate”, PBI-T „Inżireneusz”, PU „Ustroń” S.A., Urzędowi Miasta Ustroń, PHZ „Jurgast” w Wiśle, Firmie „Kosta”, Hurtowni „Smakosz”, Skiba i Tomaszek Sp.c. „Zbójnicka Chata”, Firmie „Transpoland” w Skoczowie, Zakładowi Kuźniczemu Karol Grelowski, Firmie Prywatnej Piotr Szuba, MDK „Prażakówka”, RSP „Jelenica”, DW „Orlik”, Kwiaciarni Anieli Gluzy, Kwiaciarni „Stokrotka”, Restauracji „Melissa” oraz Janowi Szwarcowi – poślowi RP

Elżbieta Sikora

Ustroń - Centrum, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67

Zakupy również na telefon !

KRONIKA POLICYJNA

27.06.2005 r.

Na ul. Brody, o godz. 11.40 kierujący samochodem lublin mieszkaniec Wisły zjechał drogę prawidłowo prowadzonej przez mieszkańca Ustronia toyocie.

28.06.2005 r.

W restauracji „Piastowska” jednemu z pracowników skradziono telefon komórkowy.

28/29.06.2005 r.

Z posesji przy ul. Różanej skradziono rower górski marki Best.

29/30.06.2005 r.

Z terenu prywatnej posesji przy ul. Jabłonowej skradziono rower.

30.06.2005 r.

Na skrzyżowaniu ulic Brody i Ka-

towickiej prowadzący fiata pandę mieszkaniec Bielska-Białej nie zachował należytej odległości i doprowadził do kolizji z mercedesem kierowanym przez mieszkańca Łaz.

30.06.2005 r.

Na ul. Szerokiej o godz. 16.30 kierujący cinquecento mieszkaniec Ustronia jechał ze zbyt dużą prędkością i uderzył w fiata 126p prowadzonego przez mieszkańca Szar.

01.07.2005 r.

Na skrzyżowaniu ulic Wczasowej i Wiślańskiej kierujący renault mieszkaniec Radomia wymuszał pierwszeństwo na prowadzonym przez ustronia VW passacie.

02.07.2005 r.

W Urzędzie Poczтовым mieszkaniec Ustronia złodzieje ukradli portfel.

(ap)

STRAŻ MIEJSKA

27.06.2005 r.

W trakcie kontroli osób handlujących na ul. Grażyńskiego w jednym przypadku stwierdzono brak stosownego pozwolenia Sanepidu. W związku z tym nakazano zamknięcie stoiska do czasu wydania decyzji Sanepidu.

28.06.2005 r.

Przeprowadzono kontrolę gospodarki wodno-ściekowej przy ul. Skoczowskiej.

28.06.2005 r.

Dzielnicowi Straży Miejskiej brali udział w zebraniu osiedla Nierodzim.

ZAJAZD NA POLANIE
(były Motel Polana)
Ustroń, ul. Baranowa 1, tel. 854-25-46

Organizujemy:

- ◆ przyjęcia weselne
- ◆ konfirmacje, komunie
- ◆ przyjęcia okolicznościowe
- ◆ imprezy integracyjne
- ◆ pieczenie prosiaka w patlu

ZAPRASZAMY W KAŻDĄ SOBOTĘ
NA JEDYNY TAKI DANCING
W USTRONIU

30.06.2005 r.

Zlecono wywiezienie bezpańskiego psa z ul. Chałupniczej do schroniska dla zwierząt w Cieszynie. (ag)

Kredyty
Pieniądze prosto i szybko

Kredyt Gotówkowy
- wysokie kwoty bez zabezpieczeń

- decyzja kredytowa
- już w ciągu 1 godziny

- dogodna forma wypłaty kredytu
- już w ciągu 1 dnia

Kredyt Konsolidacyjny
- jedna, niższa rata - zamiast wielu

- dodatkowa gotówka

Sieć Agentów
CHROBRY
Ustroń, ul. Daszyńskiego 7
tel. 854-53-03

ZŁOTA MIEJSCOWOŚĆ

W bieżącym roku Miasto Ustroń zakwalifikowało się do finału konkursu na Złotą Miejscowość Radia Katowice. Konkurs składa się z trzech etapów: części antenowej w czasie której każda ze startujących miejscowości przygotowuje samodzielnie 5-minutową audycję (Ustroń zakończył tę część rywalizacji na 3 miejscu z dorobkiem 273 pkt.); następny etap to wypełnienie ankiety ekologicznej przygotowanej przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, w której należy przedstawić osiągnięcia Ustronia w dziedzinie ekologii i ochrony środowiska. Najważniejszą i najbardziej widowiskową częścią konkursu są zmagania plenerowe, podczas których przedstawiciele zakwalifikowanych do finału miejscowości (Boronów, Dąbrowa Górnicza, Górki Wielkie i Małe, Gmina Brenna, Łazy, Ruda Śl., Siemianowice Śl., Siewierz, Świętochłowice, Ustroń, Zawiercie), będą walczyć o punkty. Plener w Ustroniu odbył się 2 lipca podczas VI Festiwalu Miał Partnerskich. Nie pozostaje nic innego, jak tylko trzymać gorąco kciuki za reprezentację naszego miasta oraz śledzić jej poczynania na antenie Radia Katowice przez całe wakacje. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w połowie września 2005 roku na pożegnalnym festynie „Laby” – letniego programu radia Katowice.

(dsz)

NISKA EMISJA

(dok. ze str. 1)

bor stwierdziła, że mimo tych drobnych niedociągnięć, można powiedzieć, że obawy sprzed kilku lat, że Ustroń ma zbyt wielu partnerów nie sprawdziły się. Przede wszystkim korzysta Ustroń, gdy nasze miasto odwiedzają prywatnie mieszkańcy miast partnerskich.

W informacji przekazanej radnym znajdują się też wnioski, aby zaktywizować współpracę z Luhaczowicami, szczególnie baczyc na współpracę młodzieży i czynić starania o pozyskiwanie funduszy pozabudżetowych na realizację zadań. Na współpracę w ubiegłym roku przeznaczono 19.000 zł z Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych i 26.100 zł z budżetu miasta. W 2004 r. odbyło się w Ustroniu 12 imprez związanych z partnerstwem miast. Były to spotkania młodzieży, plenery malarskie, koncerty.

ZMIANY W BUDŻECIE

Podjęto uchwały o zmianach w budżecie miasta. Pieniądze przeznaczone zostaną na budowę windy dla osób niepełnosprawnych w Szkole Podstawowej nr 1. Winda powinna być gotowa na 1 września. Będzie więc w Ustroniu szkoła przystosowana dla niepełnosprawnych. Jak informował burmistrz **Ireneusz Szarzec** rozpoczęta zostanie budowa kanalizacji na ul. Pana Tadeusza i Olchowej w latach 2005-2006. Część środków stanowią będzie kredyt zaciągnięty w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Tego zadania pierwotnie nie było w budżecie. Obecnie pojawiła się możliwość skorzystania z linii kredytowej. Przy tym kredycie jest możliwość umorzeń nawet do 40%. Jak stwierdził I. Szarzec kredyt jest tak dogodny, że grzechem byłoby z niego nie skorzystać. Planuje się zaciągnięcie pożyczki w wysokości 660.000 zł., w tym roku 290.000 zł. Im kanalizacja zostanie szybciej zrealizowana, tym na większe umorzenie można liczyć. Dlatego dochody zwiększono o 65.000 zł, co stanowi wkład mieszkańców w budowę kanalizacji, zaś wydatki o 355.000 zł. Podjęto także uchwałę o zwiększeniu dochodów i wydatków o 18.000 zł w Miejskim Planie Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Radni podejmując stosowną uchwałę wyrazili zgodę na zawarcie przez burmistrza umowy na dofinansowanie w wysokości 370.000 zł budowy szkolnej sali gimnastycznej w Nierodzimiu. Dofinansowanie pochodzić będzie ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Zabezpieczeniem prawidłowego wydawania tych środków będzie weksel „in blanco” wydany przez Urząd Miasta.

W imieniu Komisji Budżetu wszystkie uchwały pozytywnie opiniował **Józef Kurowski**.



Przed sesją gratulowano wiceburmistrz Jolancie Krajewskiej-Gojny z okazji okrągłej rocznicy urodzin.
Fot. W. Suchta

POPOŁUDNIOWE PRZEDSZKOLA

Naczelnik Wydziału Finansowego UM **Aleksandra Łuckoś** przedstawiła radnym uchwałę w sprawie opłat za przedszkola miejskie. Obecnie obowiązywała opłata stała za pobyt 9 godz. – 133 zł i za pobyt 7 godz. – 108 zł. Opłata stała obejmuje koszty godzin opieki dydaktyczno-wychowawczej ponad podstawę programową określoną na 5 godz. oraz wsad do kotła i koszty przetworzenia posiłków. Rodzice są jednak zainteresowani wydłużeniem czasu pobytu dziecka w przedszkolu do godz. 18.00. W związku z tym od 1 września do godz. 18 czynne będą przedszkola nr 2 przy ul. Strażackiej i na os. Manhattan. Wiesław Śliż pytał, czy wydłużenie czasu pracy w tych dwóch przedszkolach podniesie cenę w innych placówkach. A. Łuckoś odpowiadała, że każde przedszkole jest rozliczane osobno.

KOMUNIKACJA ELEKTRONICZNA

Podjęto uchwałę o przystąpieniu do Systemu Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej w Województwie Śląskim „SEKAP”. Jak wyjaśniał naczelnik **Czesław Gluza** w naszym powiecie do systemu przystąpiła już gmina Zebrzydowice i administracja powiatowa. System to świadczenie usług drogą elektroniczną. System znalazł się w Zintegrowanym Programie Operacyjnym województwa śląskiego i będzie się ubiegać o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jest to duże przedsięwzięcie wymagające zakupu komputerów, serwera, można liczyć jednak na spore dofinansowania w wysokości nawet 75% kosztów. Planuje się wdrożenie elektronicznego systemu obiegu dokumentów, podpisów elektronicznych. SEKAP jest największym projektem przygotowywanym przez samorządy w dziedzinie świadczenia usług elektronicznych dla obywateli. Jak stwierdził Cz. Gluza już obecnie zdarza się, że niektóre pisma wpływają do UM drogą elektroniczną.

OSUWISKO

Burmistrz I. Szarzec informował radnych, że wykonano zabezpieczenia, aby osuwisko na ul. Sanatoryjnej nie powiększało się. Niestety okazały się one niewystarczające. Grunt nadal osiada i trzeba wykonać odwodnienie, gdyż ziemia jest wypłukiwana. Jest to droga powiatowa, a miasto otrzymało 300.000 zł dotacji na ten cel. Trzeba więc przejąć to zadanie od powiatu. **Józef Zahraj** pytał w związku z tym, jaki jest termin zakończenia prac. I. Szarzec odpowiadał, że jest już pozwolenie na budowę, trzeba tylko rozstrzygnąć przetarg i w przeciągu dwóch miesięcy sprawa osuwiska powinna być załatwiona.

NISKA EMISJA

Dłużej dyskutowano nad przyjęciem „programu ograniczenia niskiej emisji dla Miasta Ustroń”. Sprawę wyjaśniał **Jacek Wydra** z firmy Eko-Generacja z Mikołowa. Niska emisja dotyczy kominów poniżej 40 m wysokości. Emisja ta nie jest regulowana żadnymi prawami, a jedyne ograniczenie to prawo budowlane, co dotyczy nowych budynków. Używa się najczęściej paliw niskiej jakości co bardzo źle wpływa na środowisko. Program nastawiony jest na modernizację ogrzewania w budynkach jednorodzinnych i użyteczności publicznej. Prowadzona jest analiza wpływu emisji z tych budynków na środowisko. Mieszkańcy będą mogli składać wnioski i korzystać z dotacji przy modernizacji ogrzewania. Rekompensatę będzie też można wypłacić firmie sprzedającej i instalującej np. piec, a wówczas firma sama rozliczy się z właścicielem budynku. **Stefan Baldys** chciał się dowiedzieć jakie kolejne kroki należy podjąć, by uczestniczyć w programie. J. Wydra odpowiadał, że podstawą są regulaminy stworzone przez miasto. (Do programu powrócimy w jednym z najbliższych numerów GU.)

INNE UCHWAŁY

Podczas sesji podjęto także uchwały:

- zmianie statutu Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej. Obecnie to ZKZC będzie decydował o cenie wody, a nie jak dotychczas poszczególne gminy

- sprawieniu pogrzebu przez gminę. Dotyczy to pochówku osób bezdomnych i takich, które nie posiadają bliskich mogących zająć się pogrzebem.

- okręgach wyborczych. Tak jak przed innymi wyborami ogólnopolskimi, obecnie przed wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi utworzone zostaną dodatkowe obwody do głosowania w Szpitalu Reumatologicznym, Szpitalu Uzdrawiskowym i Śląskim Centrum Rehabilitacji.

Wojciech Suchta



O PRZYRODNIKU

Jak pisaliśmy niedawno, nakładem Urzędu Miasta w Ustroniu i Polskiego Klu-

bu Ekologicznego - Koła w Ustroniu został wydany zeszyt 4 „Przyrodnika Ustrońskiego”. Zespół redakcyjny w składzie: Zygmunt Białas, Aleksander Dorda, Gustaw Michna i Leon Mijał zebrali 16 tekstów gromadząc je pod hasłami: 700-lecie Ustronia; Geologia; Zdrowie; Wydarzenia; Lasy; Chronione, Rzadkie i piękne; Stan środowiska; Edukacja ekologiczna; Kronika pogodowa; Rolnictwo; Filozofia i etyka.

W pięknej szacie graficznej opracowanej i przygotowanej do druku przez Agatę i Kazimierza Heczków, czytelnik otrzymał ciekawe artykuły i opracowania dotyczące m.in. środowiska przyrodniczego Ustronia (artykuł Z. Białasa, L. Mijała, A. Dordy), wód z utworów czwartorzędo-

wych i kredowych eksploatowanych przez „Ustroniankę” (artykuł Z. Białasa). Eugeniusz Zielonka ostrzega przed coraz powszechniejszymi i często szkodliwymi dodatkami do żywności. L. Mijał opisuje zamieranie lasów świerkowych w Beskidzie Śląskim. A. Dorda i Aleksander Skrzydlowski piszą o bocianach czarnych na Śląsku Cieszyńskim, Katarzyna Wencel przedstawia historię i dzień dzisiejszy przyrodolecznictwa. Małgorzata Węgierek i A. Dorda zainteresują z pewnością czytelników inwazją obcych gatunków roślin. Danuta Koenig i Bogusława Mijał opisują działania proekologiczne w ustroniskich szkołach w roku szkolnym 2003/2004. Z. Białas przedstawia kronikę pogodową

wą roku 2004. A. Dorda prezentuje dziewięćsił bezłodygowy.

Gustaw Michna pisze o rozwoju sadownictwa na terenie Ustronia w XIX i XX w. Tomasz Beczała przedstawia osobliwości przyrodnicze wyrobiska wapieni na Jasieniowej w Goleszowie. Tomasz Kamiński prowadzi rozważania o ekologii (niekoniecznie politycznie poprawne).

Na zakończenie dowiadujemy się, co działo się w Kole Polskiego Klubu Ekologicznego w Ustroniu w minionym roku.

To bogactwo materii, ogrom wiedzy i interesujących refleksji, wzbogacone pięknymi zdjęciami sprawia, że warto sięgnąć po kolejną edycję tego periodyka. Wydawnictwo jest ciągle do kupienia w Muzeum Ustrońskim. **Anna Gadomska**

W dawnym USTRONIU

Na pamiątkowej fotografii z 1958 r. uwieczniono uczniów trzeciej klasy Szkoły Podstawowej nr 2.

W pierwszym rzędzie od lewej znajdują się: Zosia Dryjak, Michał Procnar, Czesiek Kluz, Tadek Małysz, Boguś Fober, Janek Tyrna, Władzia Popek.

W drugim rzędzie: Lusja Cholewa, Mirka Lipus, Dziunia Chlebik, Krysia Tomaszko, wychowawczyni Bolesława Thiring, Bronka Cieślak, Zosia Bojda, Halinka Janik, Bronka Gil, Jadzia Sitek, w trzecim rzędzie: Krysia Krzyżanek, Heniek Kowalik, Edek Gajdzica, Gucio Chmiel, Zdzisław Jakubiak, Adaś Czyż, Andrzej Sikora, Paweł Polok, Asia Maciejczek. Fotografię wypożyczyła widoczna na niej Zofia Bojda. **Lidia Szkaradnik**



PROGRAM I FESTIWALU EKUMENICZNEGO W USTRONIU W DNIACH 9-24 LIPCA 2005

**Odpust ku czci Opatrzności Bożej w parafii
św. Klemensa papieża i męczennika w Ustroniu**

Sobota 9 lipca

godz. 19.00

Koncert zespołu młodzieżowego „DANWAR” - Dziedziniec
kościół św. Klemensa

Niedziela 10 lipca

godz. 12.00

Uroczysta suma odpustowa. Sumista i kaznodzieja ks. Adam
Langhammer. Spiewa chóru „AVE” - dyrygent Alicja Adamczyk

Środa 13 lipca

godz. 19.30

Czuwanie fatimskie - kościół św. Klemensa

Czwartek 14 lipca

godz. 18.30

Koncert organowo-skrzypcowy w wykonaniu filharmoników
śląskich - kościół św. Klemensa

Piątek 15 lipca

godz. 17.00

Wernisaż wystawy ...głoscie Ewangelie... W ramach wystawy
ekspozycja starodruków religijnych ze zbiorów ustroniskich, foto-
grafii Wiktora Zyszkowskiego „Śladami apostołów-migawki
z Bliskiego Wschodu” oraz rzeźby religijnej - Muzeum Ustroń-
skie. Wystawa będzie czynna do 14 sierpnia w godzinach otwar-
cia muzeum.

Sobota 16 lipca

godz. 17.00

Koncert „Śpiewajcie Panu!”

Wystąpią: Katolicki Chór „Ave”, Ewangelicki Chór Kościel-
ny z Ustronia, zespół „Sunrise” oraz solista Andrzej Sikora
- *amfiteatr*, wstęp wolny

**Pamiętka Założenia i Poświęcenia kościoła
ap. Jakuba Starszego w Ustroniu.**

XXII Dni Jakubowe

Czwartek 21 lipca

godz. 18.00

Koncert Ewangelickiego Chóru z Wisły

Dyrygent Maria Śliż

Piątek 22 lipca

godz. 18.00

Koncert Ewangelickiego Chóru „Lutheran Chorus” z Trzyńca
- dyrygent Józef Podola

Sobota 23 lipca

godz. 18.00

Koncert instrumentalny

Wykonawcy: Anna Stanieczek, Mirosław Berek, Karol Fol-
warczny

Pamiętka Założenia i Poświęcenia kościoła

Niedziela 24 lipca

godz. 8.30

Poranek muzyki i pieśni

Wystąpią: Ewangelicki Chór „Gloria” ze Skoczowa - dyry-
gent Bolesław Noga

Ewangelicki Chór kościelny z Ustronia - dyrygent Anna Sta-
nieczek

godz. 10.00

Uroczyste nabożeństwo i kazanie na placu kościelnym

Kazania wygłoszą: ks. Adam Podżorski ze Skoczowa oraz
ks. Marcin Markuzel z Węgrowa Podlaskiego

6 Gazeta Ustrońska

MARATON ROWEROWY

W minioną sobotę w Kościelisku odbyły się szóste zawody
w maratonie rowerowym MTB-Intel Powerade BikeMaraton
2005. Na świetnym piętnastym miejscu w Pro Maratonie (dy-
stans 97 km) ukończył zawody **Mirosław Dyka** z Ustronia ści-
gający się w barwach Grupy Accent - Dobre Sklepy Rowerowe.
W klasyfikacji kategorii wiekowej 31-40 lat Dyka zajął trzecią
lokatę. W zawodach wystartował również inny ustroniak **Tade-
usz Spilok**, który w kategorii mężczyzn 41-50 lat zajął 23 miej-
sce. M. Dyka będzie naszą największą nadzieją na dobre miejsce
w kolejnej eliminacji tych najbardziej prestiżowych zawodów
w rowerowym maratonie MTB w Polsce. (mn)

KAMERALIŚCI

W XIII święcie Śląskiej Pieśni Chóralnej „Trojok Śląski”, or-
ganizowanym corocznie przez Zarząd Oddziału Śląskiego
PZChiO w Katowicach wziął udział Kameralny Zespół Wokalny
„Ustroń”. Ta cykliczna impreza znana jest wszystkim zespołom
chóralnym na Śląsku i w pasie przygranicznym.

Gromadzi ona każdorazowo chóry polskie, czeskie, słowackie
i cieszy się uznaniem środowiska śpiewaczego tych trzech rejo-
nów. KZW „Ustroń” wziął w niej udział już po raz dziewiąty.

Śląskie środowisko śpiewacze zorganizowało to spotkanie tym
razem w Katowicach w kościele Piotra i Pawła 5 czerwca, by
zamanifestować swoją żywotność w pieśni regionalnej i religij-
nej.

Nasi kameraliści wykonali m.in. Modlitwę z opery „Halka” St.
Moniuszki, M. Sawy – „Confessor i Pastor”, ks. J. Trzanowskie-
go „Amor meus est Crucifixus” oraz „Szumi jawor szumi”. Wy-
stęp Ustrońskiego chóru został przyjęty owacjami.

W tym środowisku śpiewaczym znana jest osoba długoletniej
dyrygentki z Ustronia Ewy Bocek-Orzyszek. Na co dzień pracu-
je w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie
i prowadzi ustronński zespół społecznie od 1981 roku. Kamerali-
ści śpiewają w świątyniach różnych wyznań w kraju, w Cze-
chach, a także w Niemczech upowszechniając piękno śpiewu
i jego wszelkie walory, za co w czasie Trojoka Śląskiego E. Bo-
cek-Orzyszek otrzymała nagrodę St. Moniuszki w postaci statu-
etki kompozytora oraz dyplom za wybitne zasługi dla społecz-
nego ruchu muzycznego. Natomiast wszystkim członkom ka-
meralnego chóru Urząd Miasta w Ustroniu przekazał nagranie w
postaci płyty CD zespołu z okazji obchodzonego jubileuszu
700-lecia Ustronia. **Stanisław Niemczyk**



Czoło korowodu jak zwykle stanowili fotoreporterzy.

Fot. W. Suchta

7 lipca 2005 r.



Radni podpisują akt.

Fot. W. Suchta

AKT W KOPULE

30 czerwca montowano na ratuszu nową wieżę. Została wykonana z drewna i pokryta blachą miedzianą. Jak twierdzi projektantka Zofia Perlega, taki kształt i wielkość wieży jest nawiązaniem do pierwszego projektu ratusza. Wieżę w dwóch częściach przywieziono pod ratusz 30 czerwca w południe. Rozpoczęto prace przygotowawcze, dopasowywanie do siebie dwóch części wieży. Oczekiwano też na duży dźwig.

Dowiedziawszy się o przygotowaniach do montażu wieży, Danuta Koenig stwierdziła, że tego tak pozostawić nie wolno. Konieczne jest umieszczenie w środku kopuły jakiegoś dokumentu dla potomności. Szczęśliwie tego samego dnia odbywała się sesja Rady Miasta, więc radni i osoby będące na tej sesji mogli dokument podpisać. Umieszczono go w specjalnej tubie. W dokumencie zatytułowanym „Akt ku pamięci przyszłych pokoleń ustroniaków” czytamy:

W dniu dzisiejszym dokument ten pozostawiamy na pamiątkę w nowej wieży ratusza, która jest efektem modernizacji reprezentacyjnego dla Ustronia budynku, zwanego pierwotnie Domem Radnego.

Rok 2005 stanowi dla Ustronia czas szczególny, a jego wyjątkowość wynika z przypadającej rocznicy 700 - lecia istnienia miejscowości, biorącej swój początek od pierwszej archiwalnej wzmianki w Księdze Uposażeń Biskupów Wrocławskich, datowanej na 1305 r., gdzie w wykazie wiosek zobowiązanych do płacenia dziesięciny znalazł również swoje miejsce Ustron (jako Ustrona).

W roku jubileuszowym 700-lecia realizuje się wiele zadań, mających na celu popularyzację długoletniej historii Ustronia;

w formie wydawnictw, konkursów wiedzy o naszej miejscowości, przeglądów artystycznych. Jest to także okazja do uaktywnienia działalności w dziedzinie inwestycyjnej w naszym mieście oraz do podejmowania wielu inicjatyw twórczych współczesnych ustroniaków.

Do rozwoju Ustronia przyczyniło się wiele pokoleń jego mieszkańców, którzy tu żyli, pracowali i zakładali rodziny, przekazując z pokolenia na pokolenie miłość do tej ziemi. Dla ustroniaków ojcowski dom, jak symbolicznie można określić rodzinne miasto, stanowi najpiękniejszy i sercu najdroższy zakątek. Codzienna egzystencja współczesnych mieszkańców Ustronia jakże różni się od zmagania z losem ich przodków, jednak wszystkich łączy to urokliwe miejsce wśród gór i zieleni nazwane przed wiekami Ustroniem.

Mamy nadzieję, że również następne pokolenia ustroniaków będą podzielać nasze umiłowanie do tej rodzinnej ziemi, zaś budynek ratusza, w którego wieży na wieczną pamiątkę składamy ten dokument, będzie dobrze spełniał swe zadanie w następnych latach i dalszych wiekach.

Akt podpisano podczas sesji Rady Miasta Ustron w dniu 30 czerwca 2005 r.

Akt włożono do kopuły wieży i około godz. 16.15 dźwig uniósł ważącą 1300 kg wieżę na dach ratusza, gdzie została zamontowana. Mimo siąpiącego deszczu całą operację obserwowała grupka ciekawskich.

Wojśław Suchta



Transport wieży na dach ratusza.

Fot. W. Suchta

GEODEZJA
TOBAR
Szymon Korzeń, Adam Jankowski
Kompleksowe usługi geodezyjne
Przyjmowanie zleceń telefonicznie
Tel. 4793488, 605088431
8524171, 604591523

OKNA DRZWI BRAMY
FIRMA HANDLOWA
JAROSŁAW WROŃSKI

43-450 Ustron
ul. Orzechowa 10
HARMONICA OKN I DRZWI SPAN
tel./fax 033 584 40 99
e-mail: fhwronski@wp.pl

- najsmaczniej!
- najszybciej!
- najtaniej!
podamy wam zamówione danie na stół!
„Karczma Rzym” ul. Daszyńskiego 16
CATERING dania na zamówienie tel. 854 15 63
tel. kom. 0 508 387 120

DAKOS **NOWOSC** **Ekologiczne proszki do prania „Dakos”**
po raz pierwszy w Polsce, już w sprzedaży w sklepach
- nie wywołują alergicznych reakcji skóry
- jedyne na świecie posiadają certyfikat ekologiczny „Eko Znak”
NOWOSC **Antyalergiczny naturalny środek do kąpieli i pielęgnacji ciała w proszku o wysokim efekcie dermatologicznym i kosmetycznym**
o nazwie „Dako-Trona” **DAKO-TRONA**

F.H.U. „SONIA”, Brenna, ul. Wyzwolenia 81, tel. 033/853-61-53, 0602822532

SETKI PSÓW, TYSIĄCE LUDZI

2 czerwca, po raz pierwszy w Ustroniu, odbyła się XII Klubowa Wystawa Wyżłów.

Zaczynała się przy niezbyt pewnej pogodzie, ale na szczęście wypogodziło się. O wypowiedź na temat wystawy poprosiłam **Danutę Ciapulę**, prezes Polskiego Związku Kynologicznego, Oddział w Bielsku-Białej.

- To wystawa jednej, wąskiej grupy psów obejmującej wyżły kontynentalne i angielskie. Do tych psów zaliczamy setery, gordony szkockie, angielskie, irlandzkie oraz całą grupę wyżłów szorstko- i gładkowłosych. Na wystawę zostało zgłoszonych 135 psów. Impreza zaczęła się o godzinie 12.00 a zakończyła dopiero o 19.00. Na takiej klubowej wystawie o randze międzynarodowej, jest bardzo dużo konkurencji i dlatego tak długo to trwało. Zwiedzających nie było tak wielu jak na wystawie niedzielnej. Przyszli ci, którzy szczególnie interesują się tą grupą psów. Bardzo dużo psów było w rękach myśliwych i startowało w klasie użytków, tzn., że te psy polują.

Psy używane do polowań wymagają specjalnego ułożenia. Zapytałam, czy podczas imprezy odbyły się jakieś konkurencje z tym związane.

- Specjalne konkursy psów myśliwskich odbywają się w różnych miejscach Polski i pies może zostać skierowany na tego typu konkurs przez Związek Kynologiczny. Po zaliczeniu tego typu konkursu pies może startować podczas wystaw w klasie użytkowej - poinformowała D. Ciapula.

Klubowe wystawy nie odbywają się obowiązkowo co roku. Prawdopodobnie kolejna edycja odbędzie się w przyszłym roku w innym miejscu Polski.

Zwycięzcą wystawy został wyżeł weimarski krótkowłosy Diuk z Pobiedzińskiego Lasu, właścicielka Ewa Stachowska z War-



Na ringu kondycją wykazują się nie tylko oceniane pieski.

szawy; 2. miejsce - wyżeł niemiecki krótkowłosy, suka Uche z Czarnego Dworu, wł. W. Burski z Bałdrzychowic; 3. miejsce - seter angielski Ventu at Maris Magente, właśc. Aleksandra Bolchajmer z Warszawy. Rozstrzygnięto również m.in. następujące konkurencje: na najpiękniejsze „Baby” (3-6 miesięcy), najpiękniejsze szczenię (6-9 miesięcy), najpiękniejszego weterana (powyżej 8 lat) i najpiękniejszego juniora.

W niedzielę 3 lipca odbyła się w Ustroniu 31. Beskidzka Wystawa Psów Rasowych po raz siódmy zorganizowana w Ustroniu. Pogoda była wymarzona i wyproszona przez wszystkich hodowców. Wprawdzie słońce świeciło i grzało okrut-

nie, ale dzięki wiatrowi upał był łatwiejszy do zniesienia – zarówno dla psów jak hodowców oraz tysięcy osób zwiedzających wystawę. Wymieniam psy na pierwszym miejscu nie przez przypadek, gdyż to one właśnie były w tym dniu najważniejsze. Ponad 900 przedstawicieli 156 ras z Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy, Rumunii i Hiszpanii prezentowało się w 10 grupach na 16 ringach. Tradycyjnie pytałam niektórych hodowców o ich pupili.

- Przyjechaliśmy na wystawę z Cieszyńska z naszym dogiem niemieckim. Bakarata jest psem bardzo opanowanym, lubi wystawy, jeździmy na wystawy prawie co miesiąc. Często wygrywa. Dziś zdobyliśmy srebro, ale to przecież też sukces. Tym bardziej, że złoto zdobył brat Bakarata, Bonzo. Tak więc złoty medal zostaje w rodzinie! Uważam, że jeżeli kogoś się kocha, wszystko jest proste. Dlatego nie są dla nas problemem na przykład spore gabaryty psa – stwierdziła Izabela Gaś, właścicielka psa. - Trzeba uważać na dietę doga, gdyż ma delikatny żołądek. Trzeba wyczuć co, kiedy i ile pies może jeść. Reszta to pielęgnacja zewnętrzna, która dotyczy wszystkich psów: użębienie, sierść, regularne czyszczenie uszu, pielęgnacja pazurów – podstawowe zabiegi, o których każdy hodowca wie i potrafi je wykonać.

- Te psy są bardzo łagodne – dodała właścicielka Bonza. - Ludzie widzą jego gabaryty i często reagują negatywnie. A to są najukochańsze psy. Przyjechaliśmy z Rydułtów koło Wodzisławia. Jest tam tylko jeden dog. Prawda jest taka, że dogi są spokojne. To że są duże wcale nie oznacza, że agresywne. Bonzo jest bardzo posłuszny, a moje dzieci są w nim zakochane.

-Przyjechaliśmy z Opola z chartami szkockimi Deerhound – Cindirellą Festiną i Petronellą – przedstawiła swoje pupilki Joanna Hylewska. Z tymi psami jesteśmy w Ustroniu po raz pierwszy. Byliśmy tutaj w zeszłym roku, żeby zobaczyć charty. Te psy kąpie się kiedy są brudne, a w zasadzie



Psy pozuja, a dookoła wszyscy ludzie się zachwycają. Nic dziwnego.

nie jest wskazana zbyt częsta kąpiel, więc robi się to dwa razy w roku, gdyż chodzi o to, żeby miały szorstką sierść. Przed wystawą trzeba tylko wytrzymać uszka, żeby były gładziutkie, miękkie. Poza tym to psy bezproblemowe, jak na charty bardzo leniwe. Muszą chodzić na spacer, wybiegać się. Poza tym jednak w domu te psy śpią. Nie biegają po domu i nie zaglądają wszędzie, jak mają to w zwyczaju niektóre psy. Jako szczeniaki niczego nie zniszczyły, co tak często się zdarza. To w Polsce bardzo rzadka rasa. W zeszłym roku było ich ok. 16. Może dlatego, że ludzie nie wiedzą, że taka rasa w ogóle istnieje. Są często mylone z wilczarzami, choć przecież wyraźnie mają linię bardziej smukłą.

- Jesteśmy w Ustroniu już po raz drugi i bardzo nam się wystawa podoba – lubimy wystawę bielską, darzymy ją sentymentem, gdyż odnieśliśmy już na niej wiele sukcesów. Przyjechaliśmy ze Szczawnicy - powiedziała Ewa Lehenstein-Werndl. - Nasz Carewicz to owczarek południoworosyjski, Jużak, dość rzadki. Tutaj był jedyny. Nie miał kokurentów, co nie znaczy, że musiał zdobyć to, co zdobył, a zdobył wszystko, co mógł. Mamy go od dwóch lat i bardzo go kochamy. Wymaga wyjątkowej ręki, gdyż jest to rasa stróżująca, niebezpieczna. Do tej pory psy tej rasy pracują w oddziałach Specnazu m.in. w Czeczenii (dawniej w KGB). Wymaga specjalnego ułożenia. W toku szkolenia należy wytłumić wrodzoną agresję tego psa. Jego wygląd jest złudny - wygląda jak ogromna, mięciutka przytulanka. Te psy same podejmują decyzję i atakują bez ostrzeżenia. Ta rasa wywodzi się z Krymu. To silne psy, wytrzymujące skrajne temperatury. Carewicz ma swój ogród, ale dla niego to tak jak buda dla psa. Dlatego konieczne są spacer. Nie wymaga jednak wielokilometrowych biegów. Jeśli chodzi o dietę, przekonałam się, że wystarczy dobra sucha karma, która jest odpowiednio zbilansowana.

Na zakończenie wystawy na ringu zwycięzców zorganizowano wybór najlepszej pary psów - zwyciężyły posokowce bawarskie, II m. - labratory, III m. - jamniki krótkowłose standardy. W wyborze najpiękniejszego szczenięcia: I m. Czechosłowacki Vlczak, II m. - Kerry Blue Terrier, II m. - Syberian Husky; wybór najpiękniejszego juniora: I m. - Dalmatyńczyk, II m. Sznaucer Olbrzym, III m. Golden Retriever; wybór najpiękniejszego weterana: I m. - Bearded Collie, II m. - Szpic miniatura, III. - Sznaucer miniatura.

Zwycięzcy poszczególnych grup walczyli o miano „Zwycięzcy wystawy”: I miejsce Shih Tzu – Hoshi Han`ei Bohemia Acro, właściciel B. Lenart z Kościeliska, II miejsce Posokowiec bawarski Aron wł. P. Skałba z Zabrze, III miejsce Briard Keen Cowboy, właściciel Vladimir Varia z Czech.

- Co roku problemem jest wytłumaczenie niektórym hodowcom, że nie można wchodzić na płytę stadionu - powiedział komisarz Wystawy, Michał Jurczok. - Zasada jest, że każdy wystawca ma sprzątać po swoich pupilach odchody. Niestety niektórzy tego nie robią. Zmora jest stawianie stolików i namiotów w przejściach. Zdarzają się scysje z wystawcami z tego powodu. Mimo



Carewicz wygląda jak miła przytulanka, jednak czasem pozory mylą.

licznych miejsc parkingowych na obrzeżach stadionu zdarzają się wystawcy, którzy konieczności chcą wjechać samochodem na stadion i trzeba im to wyperswadować.

To tylko niektóre problemy, z jakimi borykają się co roku organizatorzy wystawy. Jednak efekt tych i innych zmagani jest imponujący.

- Impreza się rozrasta - stwierdził M. Jurczok. - Hodowcy bardzo lubią przyjeżdżać do Ustronia. W porównaniu z wystawami w innych miastach Polski mamy tę przewagę, że dzięki życzliwości właścicieli firm mieszczących się w pobliżu stadionu: „In-żbudu”, „Kosty”, „Słonecznika” mamy ten komfort, iż do naszej dyspozycji oddano bardzo dużą powierzchnię na parkingi. Do tego dochodzi ul. Sportowa, Nadrzeczna. Miejsca te udostępniono nam za darmo, za co osobom, które do tego doprowadziły, należą się gorące podziękowania. Drugie

wyście również rozwiązuje nam wiele problemów organizacyjnych. Dodatkowym atutem jest położenie stadionu w pobliżu rzeki i wielu obiektów gastronomicznych.

Na wystawie po raz pierwszy pojawił się pies rasy ceskoslovensky vlac. To krzyżówka owczarka niemieckiego z prawdziwym wilkiem. Swoim wyglądem a nawet zachowaniem przypominał wilka.

Wśród organizatorów każdy ma swój obszar działania. Weterynarze, strażacy, policja, strażnicy miejscy, wreszcie służby Związku Kynologicznego, które zajmują się stroną fachową i organizacją.

Psy piękne, pogoda wspaniała. Dobrze, że dmuchał wiaterek, bo byłoby za gorąco. Bliskość parkingów i gastronomii według przyjeżdżających do nas wystawców sprawia, że Ustroń ma doskonałe warunki do organizowania tego typu przedsięwzięć.

Tekst i zdjęcia: Anna Gadomska



Cindirella Festina i Petronella obserwują wystawowe zamieszanie z lekkim dystansem i wyższością.



Boisko uroczyste otwierał burmistrz.

Fot. W. Suchta

PLAŻOWE BOISKO

Miedzy salą gimnastyczną a skrzydłem Szkoły Podstawowej nr 2 powstało boisko do siatkówki plażowej. Jeszcze przed końcem roku szkolnego na tym boisku odbywały się ostatnie lekcje wychowania fizycznego, a uroczystego otwarcia dokonał 24 czerwca burmistrz **Ireneusz Szarzec**. Pierwszy serw na otwartym boisku też był dziełem burmistrza.

- Nie było takiego obiektu w naszym mieście, a jest to dyscyplina coraz bardziej popularna – mówi dyrektor SP-2 a jednocześnie trener siatkówki **Zbigniew Gruszczyk**. – **Przed wszystkim mieliśmy teren na dwa boiska. Zabudowane są budynkami szkoły z trzech stron, z czwartej obudowano je wysoką siatką. Nie ma więc możliwości, że na boiska dostaną się psy czy koty. Takich profesjonalnie zrobionych od podstaw boisk do siatkówki plażowej praktycznie nie ma w naszym powiecie. Jest to obiekt z doskonałym drenażem, tak że nawet po obfitych opadach woda szybko schodzi i po chwili można już wchodzić na boisko. Planujemy organizację imprez dla uczniów ustronńskich szkół, otwarte turnieje. W tej chwili już drużyny ze Śląska dowiedziały się o tym boisku i chcą przyjeżdżać.**

Boiska kosztowały 45.000 zł i finansowane zostały ze środków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Roboty wykonywano w dwóch etapach. Jesienią wszelkie przygotowania łącznie z drenażem, wiosną położenie zabezpieczonych krawężników i przywiezienie piasku. (ws)



Od pierwszych chwil nie brak chętnych do gry.

Fot. W. Suchta

ROZKRĘCAJĄ SIĘ

Od 24 czerwca w Ustroniu znów otwarty jest staw kajakowy. Można z niego korzystać siedem dni w tygodniu w godzinach od 9 do 20. Aby samemu wsiąść na kajak, lub rower trzeba mieć ukończone 12 lat, w przeciwnym razie potrzebny będzie opiekun. Po stawie jak na razie pływa 6 rowerów wodnych, 3 kajaki i łódź spacerowa. Kierownikiem stawu jest Aleksander Maksymczyk, a obsługa jak liczy 4 osoby.

- Na razie mamy całkiem sporo ludzi - mówi Mateusz Foltyn, pracujący przy stawie. - Zorganizowanych grup jeszcze nie prowadzimy. Dopiero się rozkręcamy i takich propozycji jeszcze nie było. Do tego dochodzi problem z opiekunami. Każde dziecko poniżej 12 roku życia musi płynąć z kimś dorosłym. Jeśli mielibyśmy jednak dużo takich propozycji to wszystko jesteśmy w stanie zorganizować.

Aby popłynąć przez godzinę na rowerze wodnym będziemy musieli wydać 10 zł, za pół godziny takiej przyjemności zapłacimy 6 złotych. Dużo tańsze są kajaki: jednoosobowe 3 zł za godzinę i 2 zł za pół godziny, dwuosobowy: 6 i 4 zł. Staw ma średnio około metra głębokości. Na miejscu spotka nas miła atmosfera, z głośników przez cały czas leci muzyka, w przybrzeżnym kiosku można zakupić lody i coś do picia. Warto więc skorzystać z takiej formy rozrywki w ciepłe letnie dni. (ap)



Nie brak chcących popłynąć rowerem wodnym.

Fot. A. Próchniak

PRZERWA W WARSZTATACH

Nie wszyscy zainteresowani mieszkańcy Ustronia wiedzą, że w uroczej salce Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa co piątek, z wyjątkiem przerwy wakacyjnej, spotykają się amatorzy rysunku i malarstwa na warsztatach plastycznych przy Stowarzyszeniu Twórczym „Brzimy”. W ubiegłym tygodniu zakończył się ich kolejny rok (pierwsze zajęcia odbyły się 25 lutego 2000 roku). Warsztaty od początku prowadzi - nie pobierając za to wynagrodzenia - ustronński artysta plastyk **Karol Kubala**, twórca wszystkich ustronńskich pomników i tablic pamiątkowych, realizując swoje pedagogiczne pasje (był też nauczycielem akademickim). Uczestnikami warsztatów jest zarówno młodzież, jak i osoby dorosłe. Co piątek oczekuje ich starannie przygotowane ćwiczenie plastyczne, które poszerza wiedzę i umiejętności wypowiedzania się na papierze. Efekty ich pracy można oglądać co roku na poplenerowych i powarsztatowych wystawach w Muzeum. Zainteresowani rozwojem umiejętności plastycznych mogą od września dołączyć się do grupy. Udział w trzygodzinnych zajęciach kosztuje 10 zł dla nie-członków ST „Brzimy”, co pokrywa zakup materiałów plastycznych. Serdecznie zapraszamy głodnych artystycznych wrażeń pasjonatów rysunku, którzy pod fachową opieką chcą rozwinąć swoje umiejętności! (rr)



Kibice ustroniskiej załogi.

RAJDOWY TYDZIEŃ

26 czerwca odbył się Rajd Strzeliński jako eliminacja Pucharu PZMot i równocześnie Pucharu Peugeot. Rajd rozgrywano na drogach asfaltowych w połączeniu z kostką. Ponownie bardzo dobrze spisala się załoga z Ustronia **Kajetan Kajetanowicz** i **Aleksandra Masiuk**. W Pucharze Peugeot zwyciężyli i nad następną załogą mieli przewagę 50 sekund, natomiast w klasyfikacji generalnej zajęli drugie miejsce wyprzedzając dwa mocniejsze samochody - czteronapędowe mitsubishi lancery. Zwyciężył Tomasz Kuchar, zawodnik o uznanej renomie.

- Były dość zdradliwe warunki przy padającym deszczu - mówi K. Kajetanowicz. - Drogi wąskie, kręte. Sporo samochodów wyleciało z trasy. Ciężko było obrać drogę hamowania przy bardzo dużych różnicach w przyczepności nawierzchni.

- Robiąc opisy na suchej nawierzchni wygląda to zupełnie inaczej - dodaje A. Masiuk.

Zapytałem też jak wyglądają przygotowania do konkretnego rajdu na co załoga z Ustronia odpowiedziała:

- Na Mistrzostwa Polski praktycznie wyjeżdżamy we wtorek lub środę, w zależności czy rajd się odbywa w piątek i sobotę czy sobotę i niedzielę. Pierwszego dnia po przyjeździe zapoznajemy się z trasą pierwszego dnia rajdu, a następnego dnia z trasą drugiego dnia. Zapoznanie się z trasą jest ujęte w regulaminie. Trzeciego dnia odbywa się badanie techniczne i odcinek testowy, czyli odcinek na którym ustawia się zawieszenie, jego wysokość, twardość. Nasz samochód i ekipa przyjeżdża właśnie dzień przed rajdem. Praktycznie przygotowania do takiego dwudniowego rajdu trwają tydzień. Zgłoszenie i wpłatę wpisowego załatwia się miesiąc przed rajdem.

Obecnie K. Kajetanowicz i A. Masiuk są w swej klasie najlepszą załogą w Polsce. (ws)



Na odcinku specjalnym.

SPOKOJNY WEEKEND

2 i 3 lipca odbywało się w Ustroniu wiele imprez. Niektóre z nich nakładały się na siebie w czasie. Straż Miejska m.in. zabezpieczała 2 lipca od 11.00 - 16.00 nabożeństwo na zboczach Równicy i w tym samym czasie od wczesnych godzin rannych przygotowania do wystawy oraz samą Wystawę Wyżłów na stadionie KS Kuźnia. Podobnie od godzin rannych trwały przygotowania do festynu na rynku i sam festyn. Wspólnie z policją zabezpieczano trasę przemarszu uczestników Festiwalu Miast Partnerskich spod sanatorium „Równica” do amfiteatru. Na trasie wiele osób dołączyło do pochodu. Pilnowano też do wieczora porządku podczas odbywającej się w amfiteatrze imprezy.

3 lipca od wczesnego rana zabezpieczano okolice stadionu KS Kuźnia w związku z odbywającą się tam Wystawą Psów Rasowych. M.in. pomagano kierowcom w prawidłowym zaparkowaniu samochodów. Pilnowano porządku podczas festynu na rynku oraz imprezy Festiwalu Miast Partnerskich odbywającej się w amfiteatrze.

Niezależnie od tego strażnicy interweniowali we wszystkich zgłaszanych przez mieszkańców sprawach. Jedną z nich była informacja o potrąconym dziku leżącym na ul. Cieszyńskiej. Wezwano odpowiednie służby i zwierzę zostało zabrane.

W ocenie pracowników Straży Miejskiej dni te, mimo tak dużej liczby odbywających się imprez i tłumów przyjezdnych, którzy odwiedzili w tym czasie Ustroń, upłynęły spokojnie. (ag)



To był upalny początek wakacji.

Fot. W. Suchta

ZAKŁAD OPTYCZNY

mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs

Ustroń, ul. M. Konopnickiej 15c

BEZPŁATNE

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
CODZIENNIE W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU

GABINET OKULISTYCZNY

Lek. med. Władysława Broda specjalista chorób oczu
pon., śr. 15.30 - 17.00

REALIZACJA RECEPT NFZ

GODZINY OTWARCIA:

pon. - pt. 9.00 - 17.00 sobota 9.00 - 13.00

Możliwość telefonicznej rejestracji tel./fax: 854-13-90

Przyznać się muszę po kryjomu do pewnych problemów jakie miałem przed laty z zapamiętaniem nazw dwóch rodzajów roślin powszechnie znanych i sadzonych na ogrodowych skalniakach – rojników i rozchodników. To znaczy nazwy pamiętałem doskonale, z tym nie było żadnych problemów, gorzej gdy musiałem dopasować te nazwy do konkretnej rośliny. Przez dłuższy czas, nawet podczas studiów, po prostu myliłem te rośliny, rozchodnika nazywając rojnikiem i na odwrót, co wywoływało wśród prowadzących zajęcia mało przychylne mojej inteligencji komentarze. Po kolejnym blamażu podczas zajęć na forum grupy, wreszcie zaskoczyła jakaś klapka w mojej pamięci i odtąd już bez większych problemów pamiętam, że rojniki się „roją”, tworząc gęste, żywe dywany pokrywające całe połacie gruntu, a rozchodniki to rośliny, które także rosną w postaci gęstych darni, ale już nie są tak przytulone do ziemi, bardziej się „rozchodzą”.

I rojniki, i rozchodniki ładnie i dekoracyjnie kwitną, ale przede wszystkim są warte bliższego poznania z uwagi na swe specyficzne przystosowania do życia w trudnych warunkach siedliskowych. Należą bowiem do grupy roślin określanej mianem kserofitów. Są to rośliny przystosowane do przeżycia w warunkach długotrwałej suszy. Jest to możliwe dzięki odpowiedniej budowie, przy czym istnieją dwa sposoby obchodzenia się bez wody w środowisku. Jedną grupą kserofitów, zwana sklerofitami, po prostu ogranicza swe zapotrzebowanie na wodę i powstrzymuje jej nadmierne wyparowywanie. Sklerofity są twarde, suche, często mają zredukowane liście i pokrywają je warstwy wosku. Tego typu rośliny ścięte – długo nie więdną i doskonale nadają się na przykład na suche bukiety. Druga grupa kserofitów poszła w kierunku przeciwnym i przystosowała się do gromadzenia i magazynowania wody w tych okresach, kiedy jest jej pod dostatkiem. Są to rośliny już na pierwszy rzut oka grube i sprawiające wrażenie napompowanych wodą. Tego typu rośliny określa się nazwą sukulentów i do nich właśnie należą rojniki i rozchodniki.

Najczęściej spotykanym rozchodnikiem jest rozchodnik ostry. Rośliny tego gatunku mają łodygi „tłuste” i mięsiste, przy czym łodygi płonne, bez kwiatów, są nieco niższe i gęsto ulistnione. Łodygi kwiatonośne natomiast są wyższe, wznoszące się, z rzad-

ka pokryte liśćmi, a na ich szczycie wyrasta kwiatostan. Liście rozchodnika przypominają nieco mięsiste wałeczki, jajowatego kształtu. Są to liście gładkie, z wierzchu płaskie, od spodu nieco wypukłe, zwane siedzącymi, czyli nie mają ogonków. Rozchodniki rosną zazwyczaj w gęstych płatach, tworząc ładne darnie, o wysokości od 5 do 15 cm. Szczególnie urokliwe są takie roz-

chodnikowe dywany w okresie kwitnienia, który trwa od maja do lipca. Pojedyncze kwiaty są żółte, niewielkie, pięciopłatkowe z wyraźnie widocznymi, długimi dziesięcioma pręcikami. Rozwinięte kwiaty przypominają małe gwiazdki, a że rośliny te rosną z reguły w dużych ilościach, to taki płat kwitnącego rozchodnika robi bardzo miłe dla oka wrażenie.

Rozchodnika ostrego najłatwiej spotkać oczywiście w ogródkach, gdzie doskonale rośnie zwłaszcza na skalniakach. Na „dziko” rozchodnik ostry rośnie na skałach i słonecznych zboczach, w miejscach piaszczystych i kamienistych, wśród suchych traw, wzdłuż dróg polnych. Generalnie wszędzie tam, gdzie nadmiar słońca i niedostatek wody sprawiają, że innym roślinom żyje się bardzo ciężko.

Polska gatunkowa nazwa tego rozchodnika – *ostry* – odnosi się do ostrego, piekącego smaku tej rośliny. Łacińska nazwa rodzajowa *Sedum* nawiązuje bądź do łacińskiego *sédeo*, czyli *siedzę na ziemi*, bądź do *sedo*, oznaczającego *uspokajam, przywracam porządek*. To ostatnie znaczenie odnosi się do leczniczych właściwości rozchodnika ostrego. Jako roślina lecznicza rozchodnik ostry był znany już od czasów starożytnych. Substancją czynną zawartą w rozchodniku jest alkaloid semadryna, a także nikotyna. Przede wszystkim rozchodniki – sok lub rozniecione liście i łodygi – stosowano zewnętrznie na różne choroby skórne. Wywar z suszonych liści i łodyg ma właściwości obniżające ciśnienie krwi, jest lekiem pomocniczym w leczeniu miażdżycy, a także środkiem przeczyszczającym. Jak to często bywa, roślina o właściwościach leczniczych jest w istocie rośliną trującą i taki jest również rozchodnik ostry. Na dobrą sprawę trudno sobie wyobrazić sytuację, w której ktoś, nawet bardzo głodny, rzuca się na darni rozchodników i zjada się nimi ze smakiem. Widać jednak, że zdarzają się różne rzeczy, które *nie snią się przyrodnikom*, bowiem znalazłem opis objawów zatrucia rozchodnikiem ostrym. Objawami tymi są: drapanie i dławienie w gardle, bóle głowy, szum w uszach, duszności i chwilowa utrata przytomności. Ponoć jedynie kozy zjadają rozchodnika bez żadnych skutków ubocznych, ale natrafiłem też na króciutką wzmiankę o smacznych i nietrujących sałatkach z młodych pędów rozchodnika.

O innych gatunkach rozchodników oraz o rojnikach (na zdjęciu) w kolejnym numerze Gazety.

Tekst i zdjęcie: Aleksander Dorda

BLIŻEJ NATURY

Rozchodniki i rojniki (1)



Partnerzy sadzą drzewka w Nierodzimiu.

Fot. W. Suchta

Za pomoc w zorganizowaniu 2 lipca 2005 r. Klubowej Wystawy Wyżłów oraz 3 lipca 2005 XXXI Beskidzkiej Wystawy Psów Rasowych, które odbyły się na terenie Stadionu KS Kuźnia-Inżbud w imieniu Komitetu Organizacyjnego składam serdeczne podziękowania władzom Miasta Ustronia
- burmistrzowi Ireneuszowi Szarcowi
- Wydziałowi Kultury Urzędu Miasta Ustroń
- Prezesowi KS Kuźnia-Inżbud Zdzisławowi Kaczorowskiemu
Właścicielom firm: Inżbud, Kosta, Ustronianka, Słonecznik, Lemar, Foods, oraz policji, Straży Pożarnej Centrum, Straży Miejskiej, lek. med. Alinie Michaliczek-Śliż, Henrykowi Królowi, Stanisławowi Niemcowi oraz Gazecie Ustrońskiej.
Komisarz Wystawy Michał Jurczok

**ustrońskie galerie, muzea,
placówki kultury, fundacje,
stowarzyszenia, policja, straż miejska**
www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40,
Wypożyczalnia dla dorosłych
poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.
Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży
poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.
Wystawy stałe:
— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”
Wystawy czasowe:
Wystawa fotograficzna Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”.
Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14
we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.
Wystawy stałe:
Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Juźwika i innych. Kolekcja medali: poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki. Starodruki, kolekcja 3,5 tys. exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe. Cenny zbiór książek - cieszyniana (*możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów*)
Wystawy czasowe:
Wystawa „Góry i inne motywy” - Czesław Kazimierz Woś - pastele, grafiki, ekslibrisy czynna do 15 sierpnia br.
Oddział czynny: środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”
B&KHeczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.
GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.
Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com
Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.
MUZEUM STARA ZAGRODA
ul. Ogrodowa 1, tel. 854-30-07.
Czynne: od poniedziałku do piątku od 10.00 do 16.00.
soboty od 10.00 do 13.00.

CHRZEŚCJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”
ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14
USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI
Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)
MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG A1-Anon-** wtorek od 17.30
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00
Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72
Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień
- wtorek 9.00 - 10.00
- czwartek 16.00 - 17.00
Lekarz rodzinny - środa 12.00 - 13.00
Punkt wydawania odzieży - pon. śr. pt. 10.00 - 14.00

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY
ul. Strażacka (za Prażakówką)
Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”
ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl
Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, fotograficzne, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

kurs języka angielskiego - wtorki godz. 17.00-18.00 - sala nr 8
gimnastyka lecznicza - poniedziałki i czwartki godz. 19.00 - 20.00,
- piątek godz. 8.30 - s. nr 7

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO
- nauka gry na: fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze, klawirze, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki, zajęcia wokalne - zajęcia odbywają się po południu.

Stowarzyszenia i związki:
Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie
I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2
Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych
- czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu
- środa 10.00-12.00 sala nr 2
Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00
Estrada Ludowa Czwartek i Mała Czwartek - wtorek 17.30-20.00
Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00

Klub działający przy Ośrodku Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „MOŻNA INACZEJ”
Ustron, ul. Wantuły 47 (sala świetlicowa).
- **poniedziałki** : 15.00 - 16.30 Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV) zajęcia rozwijające (plastyczne, ruchowo-taneczne),
- **wtorki** : 14.00 - 17.00 Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły podstawowej i młodzieży gimnazjalnej; przygotowanie do testów gimnazjalnych,
- **środy** : 15.00 - 16.30 Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV) zajęcia rozwijające (plastyczne, ruchowo-taneczne),
- **piątki** : 14.00 - 17.00 Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły podstawowej i młodzieży gimnazjalnej; przygotowanie do testów gimnazjalnych,

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA
Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00
- sobota 8.30 - 13.00
ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00
- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTROŃ
ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTROŃ
ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



Ille się człowiek, pardon pies, namęczy, zanim medal dostanie... Pieskie, pardon ludzkie, życie...
Fot. A. Gadowska



Ustroniaczki bawiły się i zachęcały do zabawy...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Usługi koparką i spychaczem DT-75. Tel. 0-603-117-552.

Umeblowany pokój do wynajęcia 854-71-37.

Skórzany komplet wypoczynkowy na stelażu dębowym. Tel. 0-693-547-660.

Starszą kobietę lub małżeństwo emerytów do prowadzenia domu starszego mężczyzny w zamian za mieszkanie w Ustroniu. 852-75-77.

Korepetycje z matematyki. Tel. 0-694-981-007.

Koszenie trawników. 0-606-656-934.

DYŻURY APTEK

7-8.07 - apteka Na Zawodziu, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.
9-11.07 - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.
12-14.07 - apteka Myśliwska, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.



...zresztą skutecznie.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 9.07 godz. 18.00 **Wesołe granie i śpiewanie** - impreza wakacyjna - *amfiteatr*
- 9-24.07 **Ekumeniczny Festiwal w Ustroniu** - *program na str. 6*
- 10-16.07 **Młodzieżowe Kolokwium Dominikańskie Sesja II: Kultura** - szkoła mądrości - wykłady o. prof. J.A. Kłoczowski OP, o. dr M. Pieńkowski OP, o. dr J. Góra OP, dr K. Mielcarek, o. dr M. Paluch OP - *Hermanicka Łąka przy ul. Dominikańskiej*
- 16.07 godz. 17.00 **Ekumeniczny Koncert Chórów i Zespołów Ustronińskich** - *amfiteatr*
- 23.07 godz. 18.00 **Wielka Gala Śląskiej Piosenki Biesiadnej i Humoru** - *amfiteatr*

USTRONSKA dziesięć lat temu

Piotra Juraszka, dyrektora DLW „Złocien” zapytaliśmy m.in.: *Przed wejściem możemy przeczytać na szyldzie, że „Złocien” to sanatorium. Czy ten dom spełnia faktycznie wymogi sanatorium?*

Ten dom funkcjonuje od września 1977 r. i od początku prowadzi podwójną działalność – wczasową i leczniczą. [...] Z jakimi schorzeniami przyjeżdżają do „Złocienia” kuracjusze? Jest to profil taki jak w całym Ustroniu, a więc schorzenia reumatologiczne, narządów ruchu i dróg oddechowych. [...] Czy widzi pan przyszłość przed Ustroniem jako miejscowością uzdrowiskowo-wczasową? W 1976 roku, gdy oprowadzałem wycieczki, zapowiadałem, że w 1979 r. ruszy Zakład Przyrodolecznicy. Obecnie cieszę się, że jego poszczególne części są uruchamiane. Patrząc jednak na przepiękne usytuowanie, łatwość dojazdu, Ustroń jest skazany na sukces w warunkach polskich. Żeby tylko utrzymać w przyzwoitym stanie istniejącą bazę. Ważne też jest utrzymanie w miarę niskich cen, a na pewno zjawi się tu sporo gości. Ludzie chwalą sobie pobyt w naszym mieście, uprzejmą obsługę, to wszystko co było zawsze charakterystyczne dla Śląska Cieszyńskiego. Najlepiej o Ustroniu świadczy to, że wielu wraca tu piąty, dziesiąty raz. Zauważają zmiany na lepsze poczynawszy od porządku.

Szeroko o wizycie polityków Unii Wolności w Ustroniu, a przede wszystkim o początku kampanii prezydenckiej Jacka Kuronia, informowała prasa polska. W sumie ukazało się ponad 40 notatek i artykułów w gazetach regionalnych i ogólnopolskich.

W sobotę 24 czerwca rozgrano w Ustroniu Międzygminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, w których zmierzyły się jednostki OSP Ustronia i Brennej. [...] Trybuna stadionu Kuźni dawno nie oglądały takiej ilości widzów. Dopingowano swych faworytów nie zapominając o oklaskach dla rywali. Wysiłkowi organizatorów zawdzięczać należy, że nie było niedociągnięć mogących obniżyć rangę zawodów, a żadna ze startujących drużyn nie złożyła protestu.

24.06.1995 r. o godz. 2.35 zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę, który jechał (!) na rowerze mając we krwi 3,14 prom. alkoholu.

26.06.1995 r. o godz. 17.30 na os. Manhattan zatrzymano nietrzeźwego kierowcę. Wynik - 3,02 promila. (ag)

LUDZIE HONORU

Przez pięć godzin zmagali się z własnym statutem członkowie Klubu Sportowego „Kuźnia Ustroń”. Zebranie zaczęło się o godz. 17, a jeszcze przed godz. 22 dochodzono, co też w tym statucie może być napisane. Opierano się przy tym głównie na domysłach i swobodnej interpretacji. Starano się więc głosować wotum nieufności dla prezesa, przy czym nie wiedziano jak, bo przecież prezesa wybiera zarząd, to może jednak odwołać cały zarząd, ale wtedy z kolei nie wiadomo kogo na prezesa wybierze nowy zarząd. Zastanawiano się nad fundamentalną kwestią, czy np. wotum separatum oznacza błyskawiczne czy powolne odwołanie prezesa. Generalnie to część zebranych przyszła tylko po to żeby wybierać nowego prezesa, część by go bronić.

Zebranie miało miejsce 29 czerwca w MDK „Prażakówka”. To już drugie walne zebranie w tym roku. Pierwsze odbyło się przed dwoma miesiącami. Jego uczestnicy nie byli usatysfakcjonowani informacjami przekazanymi przez zarząd i dlatego postanowiono spotkać się na walnym zebraniu sprawozdawczym w czerwcu. No i się spotkali. Najpierw prezes **Zdzisław Kaczorowski** poinformował, że jest to zebranie sprawozdawcze, a sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się w 2007 r. Następnie wybierano przewodniczącego zebrania. Pomimo, że było to zebranie członków KS Kuźnia, przewodniczenie temu gremium powierzono **Waldemarowi Maryanowi**, który co prawda członkiem klubu nie jest, ale za to ma spore doświadczenie w prowadzeniu podobnych zebrań. Na głosy, że przewodniczyć powinien członek klubu odpowiadano, że przecież w statucie nie jest to wyraźnie zapisane.

Na sali zasiadło 60 osób, z tego 47 było członkami Kuźni. Obecny był burmistrz **Ireneusz Szarzec**, wiceprzewodniczący Rady Miasta **Stanisław Malina**, radni **Marzena Szczotka** i **Stefan Baldys**. Tak burmistrz jak i radni powstrzymywali się od zdecydowanego występowania podczas tego zebrania.

Już po godzinie burzliwych obrad udało się odczytać porządek zebrania. Następnie **Henryk Hojdysz** zauważył, że przeoczono powołanie komisji uchwał i wniosków, więc się zabrano za wybieranie stosownej komisji. W tym wypadku zebrani byli nastawieni bardzo zasadniczo i nie dopuścili, by w tej komisji zasiadł ktoś nie będący członkiem klubu.

Sprawozdanie finansowe przedstawiła księgowa **Anna Śliwka**. W 2003 r. odnotowano wynik dodatni i bilans klubu zamknął się nadwyżką 43,5 tys. zł, natomiast w 2004 r. odnotowano stratę w wysokości 31 tys. zł. Znaczące koszty w 2004 r. to materiały – 75.000 zł (w tym sprzęt 12.000 zł) i wynagrodzenia – 78.000 zł.

Sprawozdanie zarządu przedstawił Z. Kaczorowski. Prezes mówił o sukcesach sportowych, o skupieniu stu młodych piłkarzy w czterech drużynach, o mistrzowskim poziomie tyczkarek itp. Klub nie posiada stałego sponsora. Strata ubiegłoroczna spowodowana jest niższymi wpływami z parkingów, a to z kolei było spowodowane późniejszą wiosną i niesprzyjającą aurą w lecie, brakiem drużyn pierwszoligowych, które w latach ubiegłych wynajmowały stadion Kuźni. Od 2005 r. klub nie prowadzi już parkingów, za to otrzymuje od miasta dotację 140.000 zł. Jak stwierdził Z. Kaczorowski są to pieniądze znaczone, czyli przeznaczone na konkretne cele, przede wszystkim na sport dzieci i młodzieży. Tymczasem utrzymanie zespołu piłkarzy seniorów w lidze okręgowej kosztuje około 100.000 zł rocznie. Tyle też generalnie pieniędzy w klubie brakuje. Prezes przedstawił plan wyjścia z długów. Chodzi głównie o wynajem stadionu na takie imprezy jak wystawy psów, turnieje rugby, być może przyjadą do Ustronia na obozy drużyny piłkarskie.

Ze sprawozdania Komisji Rewizyjnej przedstawionego przez **Jacka Hyrnika** zebrani mogli się dowiedzieć, że za transfery otrzymano: za Mateusza Danela – 10.000 zł, za Michała Kotwiczę – 25.000 zł. Za pozyskanych piłkarzy zapłacono: za Łukasza Tomalę 2.000 zł, Przemysława Piekara – 3.000 zł, Grzegorza Wiselkę 5.000 zł. Parcela pod restaurację Adriatico została sprzedana na mocy decyzji walnego zebrania. Akt notarialny spisano w grudniu 2003 r. Za 560 m² parceli otrzymano 40.000 zł. Wpływy netto z parkingów wyniosły: w 2003 r. 74.000 zł, w 2004 r. – 36.000 zł. J. Hyrnik wykazywał liczne zaniedbania w prowadzeniu dokumentacji finansowej klubu. Niedopuszczalne jest prze-

chowywanie dokumentów poza siedzibą klubu. Brak jest terminowych rozliczeń. Prezes przyjmuje wpływy i dokonuje wypłat poza ewidencją. Komisja rewizyjna złożyła wniosek o nie udzielenie absolutorium i odwołanie prezesa.

Na zarzuty odpowiadał prezes Z. Kaczorowski. Jego zdaniem nie wszystkie wpływy wprowadzano do księgowości, bo klub ma też wydatki poza księgowością. Np. premie dla piłkarzy wyniosły 19.626 zł. Przy sprzedaży parceli nie powołano rzeczoznawcy, ale żal na to było pieniędzy. Informowano się o cenach gruntu osób zorientowanych.

Następnie przewodniczący zebrania zadawał pytania księgowej dotyczące pieniędzy poza ewidencją. Po chwili nie było to już pytanie, a przesłuchanie na oczach kilkudziesięciu ludzi.

Zbigniew Hołubowicz zastanawiał się, że dość dziwną jest nieznajomość przez prezesa przepisów i prowadzenia kasy poza ewidencją. Żał mu natomiast uczciwych członków zarządu. Na zakończenie Z. Hołubowicz konstatował, że Z. Kaczorowski przyszedł do klubu zbijać kapitał polityczny.

Szereg zarzutów pod adresem prezesa skierował **Janusz Janota**. Jego zdaniem to nie załamanie aury, ale kataklizm mógł spowodować taki spadek wpływów z parkingów. Dlaczego Z. Kaczorowski w 1998 r. na łanach „Śląska Cieszyńskiego” krytykował dzierżawienie działki pod Adriatico, a po kilku latach bez zmruczenia oka działkę nie tylko dzierżawi, to jeszcze sprzedaje. Z. Kaczorowski nie był zdziwiony wypowiedzią J. Janoty, gdyż jak stwierdził, to jego sąsiad.

Karol Chraścina mówił sporo o sukcesach młodych piłkarzy i zarzucił przy tym, że nie pisze o nich Gazeta Ustrońska. Znajduje się natomiast miejsce, by pisać o tyczkarkach. Postanowił też, że nie będzie się angażował w powoływanie kolejnej klasy w gimnazjum o rozszerzonym profilu sportowym. Na zakończenie swej wypowiedzi K. Chraścina nadał sobie miano człowieka honoru, odmówił zaś tego prezesowi. Dość ostro zareagował na to wystąpienie trener tyczkarek **Marek Konował**, proponując by przyjmować właściwą miarę przy ocenianiu sukcesów sportowych. Z kolei M. Konował odmówił miana człowieka honoru K. Chraścinie.

Sporo jeszcze na zebraniu było zarzutów, dyskusji. W końcu wzięto się za głosowanie nad sprawozdaniami. Tu przyjęto taktykę, by przyjąć do wiadomości sprawozdanie finansowe, bo tego wymaga urząd skarbowy, natomiast odrzucić sprawozdanie prezesa. Tak też uczyniono. Nie przyjęcie sprawozdania prezesa skutkuje koniecznością zwołania ponownego zebrania, już sprawozdawczo-wyborczego, w najbliższym czasie.

Podjęto także uchwałę o połączeniu klubów KS Kuźnia i KS Nierodzim.

Wojśław Suchta



Podczas tego zebrania nie było jednomyślnych głosowań. Fot. W. Suchta



Na trasie maratonu panowały ekstremalne warunki. Na zdjęciu jeden z nie-licznych suchych podjazdów. Z lewej A. Nowiński.

800 KOLARZY

2 lipca bieżącego roku w Istebniej odbyła się kolejna impreza z ogólnopolskiego cyklu Intel Powerade Bike Maraton – Istebna 2005.

Prawie 800 kolarzy rywalizowało na dystansie 45 i 94 km, przy przewyższeniach odpowiednio 1330 i 2670 m. Trasę pętli poprowadzono ze stadionu w Istebniej drogą na Kubalonkę, dalej polnymi drogami i lasem na Stecówkę do doliny Olzy, na Koczy Zamek, Ochodzitą, Doliną Czadeczką, Wrch Czadeczką do Doliny Krężelki, Jaworzynkę Trzycetek przez Istebną Jasnowicę do Istebniej.

Trasa, która w normalnych warunkach jest oceniana przez organizatorów w skali 6-gwiazdkowej na 4, po obfitych deszczach czwartkowych i piątkowych zamieniła się w morze błota i sprawiła wiele kłopotów nawet najbardziej doświadczonym maratończykom.

W maratonie wystartowali Ustroniacy:

Na dystansie 94 km :

- **Mirosław Dyka** 5 miejsce w kategorii M3 z czasem 5:08,09

- **Tadeusz Spilok** 17 miejsce w kategorii M4 (7:07,29)

Na dystansie 45 km :

- **Andrzej Nowiński** 20 miejsce w kategorii M4 (3:22,30),

- **Bartosz Tochowicz** 76 miejsce w kategorii M3 (3:33,03) (n)

Ludeczkowie jako sie też mocie

Jo fórt móm jakómsik pilobe, tóż jyno roz za czas cosik naszkryfym na papiórze i zaniem do redakcyje. Zaś to to we strzode na śmimywu naszczywiła mie moja szwagrowka, co miyszko za tómszyrokucnóm cestóm - dwupasmówkóm, tóż my kapke populaty i potobmowiały kogo jyno znómy. A jak sie kierej moji przocielece abo kamratce zrobiła łoszpica na jynzyku, to nałoża-ist my na ni psy wieszali. To tak dlo srandy, nale tak po prowadzie to przy kreplikach i domowym winie z czornych rybiżli rzóndziły my lo študyntach, co przeca majóm przed sobóm długucne ferie. U nas fórt je bezroboci, tóż nie dziwota, że młodzi wyjyżdżajóm za granice za robotóm. Na jedno dobre, że rozmyślajóm to jakimśik zajynciu, nale dyć wycie jako tam je roztoماعيل we świecie, a każdy sie przeca to swojóm pocieche staro.

Moja wnuczka już pore miesiyncy tymu chladała zagramanicznej roboty, coby aspón przez pore tydni costi se tam przirobić. Naszła jakómsik w Angli, nale mama ji nie puściła, że to za daleko. Tóż potka jóm namowio, coby wybrała sie do Nymiec ku małym bajtlóm, bo zno nimiecki jako tako. A jeja cera też tam łóńskiego roku była i przirobiła szwarne grosza. Jo zaś ji to z głowy wybijóm. Na dyć tu ani delin nie umyje, ani fusekli se nie wypiere, a tam by trzeja w cudzej chałupie bajzel ukludzać i jeszcze mieć dziecka pod topiekóm. Dyć to je jyno utropa i lużyra wieczno. Nale co tam bydzie chciała, to se robi. Czy to dzisio możesz młodym co rozkozać?

Jo sie jyno staróm, że dziywce kansik we świecie pozno jakigo chłopca i tam bydzie chciała kansik zostać. Moja kamratka mo cere jedzinioczke i ta jak była w Hameryce, to poznała kawalera, nó i latoś sie wydowo. Ta moja kamratka je zadowolono, że zamiyszkajóm w Hiszpani, a nie kansik za łocanym, bo to dycki bliżyż, choć przeca tak strasznućnie daleko! Co to sie na tym świecie porobiło. Cobyh jyno ni miała prawnuków jakich murżinów abo chińczyków, bo bych tego doista nie przeżyła.

Jewka

Zarząd Klubu Sportowego Kuźnia Ustron informuje członków klubu, że termin Walnego Zebrania Wyborczego ustalono na dzień **21 lipca 2005 r. godz. 17.00 w MDK „Prażakówka”.**

POZIOMO: 1) do „łatania” dziur w ścianie, 4) przystań dla statków, 6) grecka legenda, 8) statek Noego, 9) perlista na trawie, 10) wyrzuca ławę, 11) rozkaz dla psa, 12) imię żeńskie, 13) Simon w wymowie, 14) pociecha dziadka, 15) egzotyczna roślina, 16) do całowania wspan, 17) 100 złotych popularnie, 18) dawny żaglowiec holenderski, 19) kobiece głosy, 20) sądowe dokumenty.

PIONOWO: 1) przebieralnia dla artystów, 2) smakuje z barszczem, 3) wędrowni aktorzy, 4) medialne nad imprezami, 5) atrybut podróżnego, 6) uczy rachunków, 7) wielki pajak, 11) chroniona roślina górską, 13) płynie przez Wadowice, 14) też Zachód.

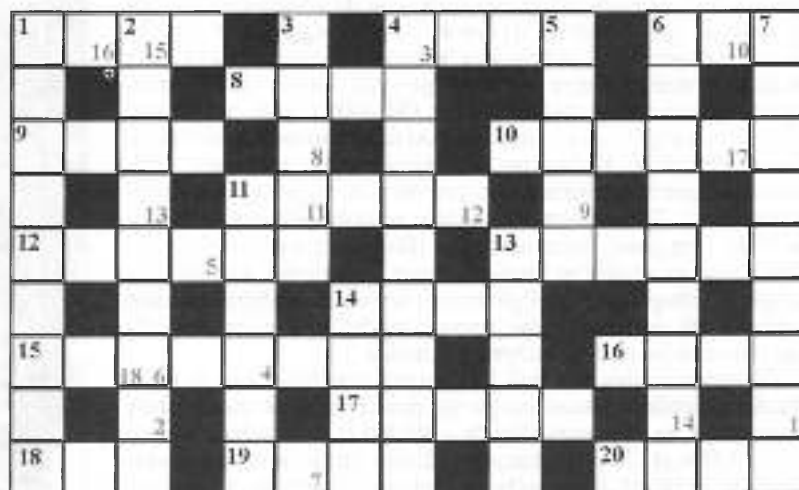
Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 15 lipca br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 25:

WAKACJE WAKACJE

Nagrodę 30 zł otrzymuje **ANDRZEJ KRĘŻELOK** z Ustronia, os. Centrum 7/6. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA
30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. e-mail: gazeta@ustron.pl

Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronńska; Druk: **Drukarnia Offsetowa Jerzy Malysz** - Górki Wielkie 842, tel.: 853-92-22. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 4.07.2005 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 11.07.2005 r.